

Aleksandra Gasztold

Studia nad bezpieczeństwem w ujęciu feministycznym

SŁOWA KLUCZOWE:

bezpieczeństwo, badania nad bezpieczeństwem, feminizm, nauki o polityce, teoria feministyczna

VARIA

Wstęp

Badania feministyczne w obszarze bezpieczeństwa ukierunkowane są przede wszystkim na przeformułowanie teorii i ewaluacje empirycznych założeń. Na nowo odnoszą się do pojmowania suwerenności, państwa i bezpieczeństwa, poszerzając konceptualizację o pytania badawcze dotyczące obecności (właściwie przyczyn nieobecności) kobiet wśród podmiotów kształtujących politykę bezpieczeństwa i obronności. Feministyczne podejście szczególnie przydatne jest w analizie zagrożeń bezpieczeństwa (wojen, konfliktów zbrojnych, zagrożeń asymetrycznych, jak partyzantka czy terroryzm), zarówno ich źródeł oraz przebiegu i skutków, z uwzględnieniem kwestii płci kulturowej (*gender*), empirii i ról kobiet¹.

Bezpieczeństwo w perspektywie feministycznej postrzegane jest przez pryzmat potrzeb ludzkich. Poszerzanie się pojmowania samego bezpieczeństwa, jak zauważa J. Ann Tickner, o aspekty ekonomiczne i ekologiczne powoduje, że państwo przestaje być odpowiednią (i samo-

¹ Zob. A. Gasztold, *A Feminist Approach to Security Studies*, „Przegląd Politologiczny” 2017, nr 3, s. 179–189; J.A. Tickner, L. Sjoberg, *Feminism*, [w:] T. Dunne, M. Kurki, S. Smith (red.), *International Relations Theories. Discipline and Diversity*, New York 2007, s. 185–202. Por. J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Warszawa 2012, s. 213–223.

wystarczalną) instytucją zapewniającą bezpieczeństwo². Feminizm nie tylko koncentruje się na samym pojęciu bezpieczeństwa i jego nowych wymiarach, ale na podmiotach bezpieczeństwa, które je zapewniają. Dlatego analiza często dokonywana jest z dołu do góry, czyli z poziomu jednostki, następnie społeczności lokalnej, państwa i systemu międzynarodowego. Wykazać to ma dwutorowość interakcji, czyli, w jaki sposób bezpieczeństwo jednostki powiązane jest z bezpieczeństwem narodowym i międzynarodowym oraz w jaki stosunki międzynarodowe wpływają na bezpieczeństwo jednostki nawet na poziomie lokalnym³.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest zarysowanie podstawowych problemów feminizmu w badaniach nad bezpieczeństwem. W tym celu zaprezentowane zostaną wybrane założenia i koncepcje, umiejscowione głównie w obrębie nurtu feminizmu liberalnego, radykalnego i postkolonialnego. Zastosowana będzie metoda analizy krytycznej tekstów, które ukształtowały badania feministyczne w obrębie stosunków międzynarodowych i studiów nad bezpieczeństwem, przede wszystkim w krajach anglosaskich. Głównym zamierzeniem Autorki jest wyeksponowanie nierównych relacji płciowych, które kształtują postrzeganie bezpieczeństwa oraz próba odpowiedzi na pytania, czy perspektywa kobieca umożliwi wypracowanie nie tylko obszerniejszej definicji bezpieczeństwa ale i bardziej kompleksowej analizy zagrożeń. Ze względu na tradycyjne pojmowanie funkcji wewnętrznej i zewnętrznej państwa w obszarze zapewnienia bezpieczeństwa przez pryzmat przede wszystkim militarny – kojarzony z męskością – role i doświadczenia kobiet były marginalizowane a tym samym interpretacja rzeczywistości wydaje się być niepełna i pozbawiona obiektywizmu⁴.

Problem przemocy wobec kobiet

W głównej mierze batalie o głos kobiet, szczególnie na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych, prowadziły badaczki zajmujące się fizyczną i strukturalną przemocą⁵. Pionierski wkład w debatę nad bezpieczeństwem miała Jane Addams, założycielka Partii Pokoju Kobiet (*Woman's Peace Party*). Między innymi przyczyniła się ona do zorgani-

² J.A. Tickner, *Re-visioning Security*, [w:] K. Booth, S. Smith (red.), *International Relations Theory Today*, Cambridge 1997, s. 187.

³ J.A. Tickner, L. Sjoberg, *Feminism...*, s. 193.

⁴ Por. J.A. Tickner, *Re-visioning...*, s. 190.

⁵ R.A. Falk, S.S. Kim, S.H. Mendlovitz, D. Macnemar, *The United Nations and Just World Order*, Boulder 1991, s. 392–401.

zowania w czasie I wojny światowej, w dniach 28 kwietnia do 1 maja 1915 roku, kongresu ponad tysiąca kobiet z Europy i Ameryki Północnej w Hadze. Głównym tematem były rozmowy nad zakończeniem działań wojennych i szansami wypracowania pokoju. Rezultatem było powołanie Międzynarodowej Ligi Kobiet na rzecz Pokoju i Wolności (*Women's International League for Peace and Freedom, WILPF*). To właśnie Jane Addams wspólnie z innymi działaczkami ruchu kobiet na rzecz pokoju, Emily G. Balch oraz Alice Hamilton, na początku XX wieku aktywnie apelowały o nowy internacjonalizm, poddając krytyce nacjonalizm, będący główną przyczyną wojny. Akcentowały przy tym, że kobiety i dzieci są głównymi ofiarami konfliktów zbrojnych⁶. Za swoje działania Addams uhonorowana została pokojową nagrodą Nobla w 1931 roku, a Balch w 1946 roku.

Przemoc wobec kobiet, szczególnie będąca konsekwencją sytuacji politycznej, pojawiała się w dyskursie międzynarodowym również po II wojnie światowej. Organizacja Narodów Zjednoczonych cyklicznie publikowała raporty sytuacyjne dotyczące położenia kobiet, w tym w regionach objętych konfliktami zbrojnymi. Skrajnym przypadkiem było i jest uznanie za normę przemocy tzw. zabójstw honorowych, praktyk okaleczających oraz odrzucenie niezamężnych i bezdzietnych⁷. Kobiety i dzieci były i są największą grupą uchodźców⁸ i to w nie przede wszystkim uderza jakakolwiek niesprawiedliwość, niezależnie od czasów pokoju czy wojny. Niemniej zainteresowanie rolami i sytuacją kobiet podczas wojen było marginalne, szczególnie w obrębie tradycyjnych nauk o polityce. Zmiany takiego postrzegania wprowadziły głównie politolożki, niekoniecznie zaliczane do feministek. Ich prace jednak nie wpłynęły na szerszą debatę w obrębie historii militarystyki i skonstruowanie „feministycznej teorii wojny”. Zmienna *gender* w dalszym ciągu pozostaje na skraju głównych rozważań. Historia wojen pozostaje historią mężczyzn⁹.

⁶ J. Addams, E.G. Balch, A. Hamilton, *Women and the Hague: The International Congress of Women and Its Results*, New York 1916.

⁷ Zob. np. C. Pedwell, *Feminism, Culture and Embodied Practice. The Rhetorics of Comparison*, New York, London 2010. Sytuacja kobiet w Afganistanie, Iraku i Pakistanie zob. V.M. Moghadam, *Peace-building and Reconstruction with Women: Reflections on Afghanistan, Iraq, and Palastine*, „Development”, vol. 48, Issue 3, September 2005, s. 63–72.

⁸ United Nations, „The World's Women: Trends and Statistics 1970–1990”, New York 1991. Por. współczesne statystyki na stronach Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR), <http://unhcr.gov> (dostęp: 2.04.2017).

⁹ J.S. Goldstein, *War and Gender. How Gender Shapes the War System and Vice Versa*, Cambridge 2001, s. 34–36.

Konflikty zbrojne prowadzą do nasilenia się stosowania siły, zarówno fizycznej, jak i psychicznej, o podłożu seksualnym wobec kobiet. Susan Brownmiller – rozważając sytuację kobiet w latach 60. XX wieku w USA – uznaje nawet, że bycie pokonanym było dostatecznie długo utożsamiane z kobietą, że z czasem stało się składnikiem żeńskiej roli¹⁰. Wniosek ten można przenieść na sytuację kobiet w czasie wojen: wygrywanie jest domeną mężczyzn, zadaniem kobiet szukanie schronienia lub bycie ofiarą. Zjawiskiem powszechnym jest **reseksualizacja przemocy**, w tym wykorzystywanie gwałtów na odmiennej etnicznie społeczności (np. Bośnia i Hercegowina, Rwanda, Kongo, Birma)¹¹. Zarówno Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii (ICTY), jak i Rwandy (ICTR), włączyły przestępstwo gwałtu do katalogu przestępstw przeciwko ludzkości. Trybunały wydawały akty oskarżenia dotyczące przemocy seksualnej, a oskarżeni uznani zostali za winnych gwałtu, uprowadzenia i tortur oraz zbrodni ze szczególnym zamiarem niszczenia całej lub części danej grupy (zbrodnia ludobójstwa za pomocą gwałtu) oraz naruszenia prawa i zwyczajów wojennych. Intencjonalność gwałtu oraz jego skutki fizyczne i psychiczne zbliżają go z pojęciem tortur. Został też uznany za formę dyskryminacji kobiety z powodu tego, że jest kobietą. Reguły wypracowane przez ICTY i ICTR włączono do Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (ICC) w art. 7 (g) i art. 8 (vi), który obowiązuje od 1 lipca 2002 roku (inauguracyjne posiedzenie ICC odbyło

¹⁰ S. Brownmiller, *Wewnętrzny wróg*, [w:] T. Hołówka (red.), *Nikt nie rodzi się kobietą*, Warszawa 1982, s. 284 [fragm. *The Enemy Within*, [w:] S. Stampler (red.), *Women's Liberation. Blueprint for the Future*, New York 1970].

¹¹ Zob. szerzej: H. Münkler, *Die neuen Kriege*, Reinbek bei Hamburg 2002 [pol. wydanie: *Wojny naszych czasów*, Kraków 2004]; I. Skjelbæk, *Victim and Survivor: Narrated Social Identities of Women Who Experienced Rape During the War in Bosnia-Herzegovina*, „Feminism & Psychology” 2006, vol. 16 (4), s. 373–403; R. Seifert, *War and Rape: A Preliminary Analysis*, [w:] A. Stigmayer (red.), *Mass Rape: The War Against Women in Bosnia-Herzegovina*, Lincoln 1994, s. 54–72; K.D. Askin, *Sexual Violence in Decisions and Indictments of the Yugoslav and Rwandan Tribunals: Current Status*, „The American Journal of International Law” 1999, vol. 93, nr 1, s. 97–123; M. Pratt, L. Werchick, „USAID/DCHA Assessment Report. Sexual Terrorism: Rape as a Weapon of War in Eastern Democratic Republic of Congo. An assessment of programmatic responses to sexual violence in North Kivu, South Kivu, Maniema, and Orientale Provinces, January 9–16, 2004”, 18 March 2004, http://pdf.usaid.gov/pdf_docs/Pnadk346.pdf, (dostęp: 4.04.2017); R.M. Hayden, *Rape and Rape Avoidance in Ethno-National Conflicts: Sexual Violence in Liminalized States*, „American Anthropologist” 2000, vol. 102, nr 1, s. 27–41; „Licence to Rape. The military regime's use of sexual violence the ongoing war in Shan State, Burma”, Chiang Mai: The Shan Human Rights Foundation, The Shan Women's Action Network, May 2002.

się 11 marca 2003 roku)¹². Herfried Münkler uznał metodę gwałtu za jedną z charakterystycznych cech nowej ekonomii wojny (niem. *Ökonomie der neuen Kriege*)¹³. Reseksualizacja przemocy wiąże się również ze zjawiskiem upokorzenia mężczyzn, właściwie pozbawienia ich męskości poprzez mechanizm przeniesienia winy (za nieumiejętność ochrony swoich kobiet), którą obarczane są ofiary. Konflikty zbrojne krzywdzą kobiety wobec tego podwójnie: poprzez użycie przemocy ze strony agresorów, jak i odrzucenie, czyli „wtórną wiktyimizację” po traumatycznych przeżyciach przez własną grupę etniczną/narodowościową. Mit, że kobiety są chronione przez mężczyzn w czasie konfliktów zbrojnych i w czasie pokoju powinien być zatem zredefiniowany¹⁴.

Przemocy wobec kobiet, szczególnie na tle seksualnym, nie można w żaden sposób porównać z doświadczeniami tego typu na mężczyznach. Uważa się, że **agresja** wobec kobiet jest wyższa w społecznościach zmilitaryzowanych i aprobowana w systemach patriarchalnych (np. poprzez ustawodawstwo, kontrolowanie praw do dysponowania własnym ciałem czy wizerunkiem przez kobiety i inne praktyki zwyczajowe). Główną instytucją utrwalającą taki stan rzeczy i odzwierciedlającą w mikroskali społeczeństwo jest rodzina¹⁵. Dużą rolę odgrywa socjalizacja i powszechnie usankcjonowany przesąd o wyższości mężczyzn, utrwalający ich nadrzędną pozycję. Męska supremacja nie osadza się w sile fizycznej, lecz na zaakceptowaniu pewnego systemu wartości. Stąd przemoc wobec kobiet usankcjonowana w obrębie rodziny przez zwierzchnią pozycję mężczyzny jest związana z przemocą w ogóle, w tym przemocą publiczną, państwową i polityczną. Relacje te spaja zjawisko władzy a autorytet jest tu definiowany przez możliwość użycia siły. Role mężczyzny, jako oprawcy, a kobiety jako ofiary wynikają z powszechnej akceptacji takiego stanu rzeczy przez obie płcie, czyli postrzegania władzy przez pryzmat zarządzania przemocą.

Kate Millett podkreśla, że generalnie patriarchalne społeczności wykazują skłonność do łączenia okrucieństwa z seksualnością, jako emanacją nie tyle zła, co mocy. Przy czym sadyzm kojarzony jest z „rolą męską” a doświadczenie bycia ofiarą z „rolą żeńską”¹⁶. Te same spostrzeżenia pojawiły się w psychoanalizie i badaniu problemu pornografii. Płec bio-

¹² Dz.U. z 2003 r., Nr 78, poz. 708.

¹³ Zob. H. Münkler, *Die neuen...*

¹⁴ J. Stiehm, *Women and Men's War*, Oxford, New York 1983.

¹⁵ K. Millett, *Theory of Sexual Politics*, [w:] A.E. Cudd, R.O. Andreasen (red.), *Feminist Theory: A Philosophical Anthology*, Malden 2005, s. 42.

¹⁶ Tamże, s. 48.

logiczna (*sex*) – w ujęciu Millett – jest statusem o implikacjach politycznych, gdyż sprowadza się do relacji dominacji i podporządkowania i określa zjawisko panowania (*Herrschaft*) w rozumieniu Maxa Webera¹⁷. Kobiety poddawane są „treningowi kulturowemu”, są „szantażowane od dzieciństwa opiniami, z którymi »wszyscy się godzą« i których »nie sposób zakwestionować« zatem są uwięzione w sieci społecznych oczekiwań, standardów, i instrukcji”¹⁸. Jednak relacje wykształcone w obrębie rodziny, oparte na dominacji mężczyzny, czyli dyskryminacji kobiet, nie oznaczają dla tych ostatnich braku możliwości wyboru. Seksizm charakterystyczny dla męskiego panowania nie zawsze związany jest z opresją. Szczególnie wyraźnie można zaobserwować pewne obszary wolności dla kobiet w państwach kapitalistycznych. Właściwie ich „pozory”, zdaniem czarnych feministek, gdyż dotyczą głównie białych kobiet w obrębie klasy średniej, dla których bycie feministką oznacza osiągnięcie sukcesu na równi z mężczyznami¹⁹.

Przemoc domowa, dotycząca głównie kobiet i małoletnich, także obnaża słabość państwa, gdyż odbywa się w przestrzeni rzekomo objętej regulacjami prawnymi. Kobiety stanowią połowę światowej populacji i 1/3 aktywnych na rynku pracy, są odpowiedzialne za 2/3 wszystkich godzin pracy, a otrzymują tylko 10% światowych przychodów i posiadają tylko 1% własności. Kobiety zarabiają mniej od mężczyzn. Doświadczają częściej ubóstwa niż mężczyźni oraz mają większe trudności z odnalezieniem się na rynku pracy. Również, gdy pełnią funkcję głowy rodziny (np. samotne macierzyństwo, bezrobocie/choroba partnera) przekazują ubóstwo dzieciom („międzypokoleniowa transmisja biedy”). Oprócz warunków bytowych (materialna pozycja kobiet) również problematyczna jest ich pozycja (sytuacja społeczna). Podważa to rolę państwa jako organizacji zapewniającej wszystkim swoim obywatelom opiekę i bezpieczeństwo²⁰. Pewną globalną inicjatywą na rzecz wzmocnienia prac na rzecz kobiet i dziewcząt jest istniejąca od 2010 r. Jednostka Narodów Zjednoczonych ds. Równości Płci i Uwłasnowolnienia (*United Nations Entity for Gender Equality and the Empowerment of Women*, UN Women). Powstała ona na kanwie wypracowanej piętnaście lat wcześniej Deklaracji Pekinńskiej i Platformy Działania podczas IV Światowej Konferencji w sprawie

¹⁷ Tamże, s. 38.

¹⁸ T. Hołówka, *Wstęp*, [w:] T. Hołówka (red.), *Nikt nie rodzi się kobietą*, Warszawa 1982, s. 17.

¹⁹ Bell hooks, *Teoria feministyczna: od marginesu do centrum*, Warszawa 2013, s. 34–39.

²⁰ Zob. szerzej: United Nations, „The World’s Women...; *Feminization of Poverty*, UN Women, <http://www.un.org/womenwatch/daw/followup/session/presskit/fs1.htm>, (dostęp: 3.04.2017).

Kobiet. W dalszym jednak ciągu nie istnieje międzynarodowa baza danych uwzględniająca zmienną płci w badaniu chociażby poziomu ubóstwa²¹.

Maggie Humm w Słowniku teorii feminizmu²² pod terminem agresja przywołuje badaczy, którzy podejmowali się analizy problemu, uwzględniając różnice biologiczne²³, jak i psychiczne (feministyczna psychoanaliza), uznające fenomen agresji mężczyźni jako wytwór nie biologii a kontekstu społecznego i kulturowego²⁴. Potwierdzają to badania w obrębie antropologii, które wykazały, że kobiety, jak i mężczyźni, mogą generować agresję²⁵. Spór jednak nie został na gruncie feminizmu rozstrzygnięty. Susan Brownmiller uznaje, że w przypadku mężczyźni za agresję odpowiedzialna jest genetyka. Jest to forma wyrazu wściekłości i gniewu²⁶. Natomiast Ruth Bleier wykazuje, że nastąpiła antropomorfizacja tego pojęcia²⁷. Założenie, że mężczyźni są bardziej agresywni od kobiet było naukowo potwierdzane i warunkowane chociażby fizycznością, skłonnością do ograniczenia odczuwania skruchy i poczucia winy, a nawet kulturowo, poprzez role płciowe²⁸. Udowodniono istnienie różnic między kobietami a mężczyznami w samych zachowaniach agresywnych, w tym fizycznym, jak i werbalnym użyciu przemocy. Wykazywano, że kobiety są w stanie powstrzymać się od użycia siły dłużej niż mężczyźni. Wiązano to ze skłonnością kobiet do odczuwania strachu przed konsekwencjami. Różnice w stosowaniu siły potwierdzają się w badaniach każdej kultury, w tym wśród dzieci²⁹. B. Ann Bettencourt i Norman Miller w swoich

²¹ O problemie „feminizacji biedy” zob. S. Chant, *The „Feminization of poverty” and the „Feminization” of Anti-Poverty Programmes: Room for Revision*, „Journal of Development Studies” 2008, vol. 44, Issue 2, s. 165–197.

²² M. Humm, *Słownik teorii feminizmu*, Warszawa 1993, s. 16.

²³ L. Tiger, *Men in Groups*, London 1969.

²⁴ J. Mitchell, *Psychoanalysis and Feminism*, Harmondsworth 1974.

²⁵ M. Mead, *Male and Female: A Study of the Sexes in a Changing World*, New York 1949.

²⁶ S. Brownmiller, *Against our Will, Men, Women and Rape*, New York 1975.

²⁷ R. Bleier, *Science and Gender: A critique of Biology and its Theories on Women*, New York 1984.

²⁸ A. Zięba, *Płeć terroryzmu – wprowadzenie do zagadnienia*, Kwartalnik Naukowy OAP UW „e-Politikon” 2016, nr 20, s. 30–32. Zob. szerzej: R.A. Baron, D.R. Richardson (red.), *Human Aggression*, wyd. 2., New York 1994; A.H. Eagly, V.J. Steffen, *Gender and Aggressive Behavior: A Meta-Analytic Review of the Social Psychological Literature*, „Psychological Bulletin” 1986, vol. 100, nr 3, s. 309–330; A. Frodi, J. Macaulay, P.R. Thome, *Are Women Always Less Aggressive than Men? A Review of the Experimental Literature*, „Psychological Bulletin” 1977, vol. 84, nr 4, s. 634–660; A. Bandura, *Aggression: A Social Learning Analysis*, New Jersey 1973.

²⁹ Szerzej zob. J. Archer, *Sex Differences in Aggression in Real-World Settings: A Meta-Analytic Review*, „Review of General Psychology” 2004, vol. 8, nr 4, s. 291–322.

badaniach udowodnili, że kobiety stają się agresywne w konkretnych sytuacjach. Katalizatorem może być na przykład prowokacja, będąca częstym elementem życia społecznego. Znaczenie może mieć jej intensywność, rodzaj wpływu (negatywny/pozytywny) i czy jej oddziaływanie wywoła strach przed niebezpieczeństwem. Do negatywnych prowokacji zaliczono zniewagę, pejoratywną ocenę, atak fizyczny oraz wywołanie frustracji. Podobne reakcje zaobserwowano u mężczyzn przy użyciu prowokacji, dlatego nie potwierdziły się założenia o różnicach między płciami³⁰.

Impulsywne zachowania warunkowano wysokim poziomem testosteronu. Hormon ten dodatkowo wpływa na poziom agresji i może przejawiać się antyspołecznym zachowaniem³¹. Jednak badania wykazały, że poziom tego hormonu u dzieci w wieku 1–7 jest zbliżony niezależnie od płci. W następnych latach wzrost testosteronu u mężczyzn może być powiązany z potrzebą dominacji, ale bardziej rozumianej jako sukces społeczny niż stosowanie fizycznej agresji³². Wobec tego nie potwierdza to naturalnej skłonności mężczyzn do udziału w przemoc politycznej. Dodatkową przesłanką może być potrzeba sprawdzenia się przez mężczyznę w roli wojownika, co się wiąże ze współzawodnictwem z innymi mężczyznami i wychowaniem. Status wojownika – szczególnie w kulturach tradycyjnych – otoczony był bohaterskim etosem. Prestiż i sława wpływały na dostęp do określonych dóbr oraz zwiększały liczbę partnerek seksualnych³³.

Status kobiety w konflikcie zbrojnym

W większości krajów obywatelstwo skorelowane jest z militarną wersją patriotyzmu i wizją poświęcenia życia za ojczyznę. Zdaniem J. Ann Tickner, wyłączone z walki zbrojnej kobiety stanowiły wobec tego obywateli drugiej kategorii lub ofiary, zakładając przy tym nie posiadanie przez nie umiejętności obrony. Tożsamość polityczna obywateli opierała się

³⁰ B.A. Bettencourt, N. Miller, *Gender Differences in Aggression as a Function of Provocation. A Meta-Analysis*, „Psychological Bulletin” 1996, vol. 119, nr 3, s. 422–447.

³¹ Zob. szerzej: J.M. Dabbs, R. Morris, *Testosterone, Social Class and Antisocial Behaviour in a Sample of 4,462 Men*, „Psychological Science”, vol. 1, nr 3, maj 1990, s. 209–211.

³² A. Mazur, A. Booth, *Testosterone and Dominance in Men*, „Behavioral and Brain Sciences” vol. 21, nr 3, czerwiec 1998, s. 353–363. Zob. szerzej: J.S. Goldstein, *War and Gender...*, s. 144–157.

³³ Zob. M. Van Vugt, D. de Cremer, D.P. Janssen, *Gender Differences in Cooperation and Competition: The male-Warrior Hypothesis*, „Psychological Science” 2007, vol. 18, nr 1, s. 19–23.

w głównej mierze na relacji **chroniący–chroniona**, będąc ukoronowaniem nierówności płciowych³⁴. W takim ujęciu definiowanie bezpieczeństwa było niekompletne. Stale poszerzające się pojmowanie tego terminu o aspekty ekonomiczne, społeczne, kulturowe, ekologiczne unaocznilo wielu badaczom podatność kobiet na zranienie³⁵. Z drugiej jednak strony, szczególnie w obrębie nurtu feminizmu postkolonialnego, narosła krytyka toczonego się dyskursu o postrzeganiu kobiet w czasie konfliktów zbrojnych. Negowane jest przede wszystkim prezentowanie kobiety, jako istoty potrzebującej konkretnej ochrony ze strony mężczyzn, pewnej formy protektoratu i wybawienia z opresji oraz nieznaną uwarunkowań składających się na życie kobiet w konkretnych regionach świata³⁶. Szczególnie w dobie nowych wojen eksponowana jest nadmiernie i w sposób niezwykle uproszczony **pozycja kobiety–ofiary** (w dalszej kolejności kobiety–ocalonej), w ten sposób utrwalając stereotypy płciowe³⁷. Fetyszycacja broni, konfliktu zbrojnego, jako formy sprawdzenia odwagi mężczyzn oraz zewnętrznych zagrożeń w ujęciu wojen totalnych (np. Globalna Wojna z Terroryzmem), sprzyja utrwalaniu wyobrażeń i postaw o rolach płciowych w kontekście mobilizacji patriotyczno-cywilizacyjnej.

Naturalnym elementem ochrony bezbronnych (tj. kobiet w ujęciu lokalnym) jest również ich podporządkowanie (kontrola). Nikt nie pyta również tych, które mają być ocalone („zagrożone” muzułmanki) przed całym złem tego świata (talibami, Al-Qa’idą, Saddamem Husajnem, tzw. Państwem Islamskim, „niebezpiecznym muzułmaninem”), czy tego chcą i czy ma być to dokonane przez „cywilizowanego” wyzwoliciela (Europejczyka/Amerykanina)³⁸. Lila Abu-Lughod podkreśla, że „powinniśmy nabrać podejrzeń, kiedy zgrabne kulturowe ikony nalepia się na złożone narracje historyczne i polityczne”³⁹.

W nurcie feminizmu postkolonialnego podejmowane są starania o ukazanie związków przyczynowo-skutkowych między rasizmem i politycznym, ekonomicznym oraz kulturowym kolonializmem a nie-białą (nie-

³⁴ J.A. Tickner, *Re-visioning...*, s. 192.

³⁵ Tamże, s. 191.

³⁶ Zob. szerzej: A.M. Różalska, *Feministki postkolonialne wobec wojny z terroryzmem po 11 września 2001 roku*, [w:] I. Desperak, I. Kuźma (red.), *Kobiety niepokorne: reformatorki – buntowniczkini – rewolucjonistki*, Łódź 2016, s. 139–150.

³⁷ Zob. szerzej: J. Stiehm, *Women and Men’s War*, Oxford, New York 1983.

³⁸ A.M. Różalska, *Feministki postkolonialne...*, s. 144.

³⁹ L. Abu-Lughod, *Do Muslim Women Really Need Saving? Anthropological Reflections on Cultural Relativism and Its Others*, „American Anthropologist”, vol. 104, nr 3, wrzesień 2002, s. 785.

zachodnią) kobietą biorącą udział w przemocy politycznej⁴⁰. Przy czym centralnym wymiarem, na którym skupione są badania nad relacjami między społecznościami a państwem jest rola kobiet. Podejście to podkreśla tym samym znaczenie uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych świata postkolonialnego oraz różnice rasowe/etniczne, które wpływają na kierunki działań oraz zaangażowania kobiet w przestrzeni publicznej. Tym samym poddawany jest krytyce nurt liberalnego feminizmu, szczególnie jego skłonność do promowania emancypacji i arogancję wynikającą z poczucia nieomylności i wyższości oraz tendencję do przeprowadzania tzw. „akcji ratunkowych” przez „nas” na tych „innych”, którzy często są w odmiennym położeniu ze względu na biedę oraz zacofanie.

Problemem są również ujednocianie i generalizacja (np. „wszyscy Arabowie”) oraz eksponowanie pojęcia naród. Na Zachodzie termin ten, tak jak i nacjonalizm zazwyczaj są faktami historycznymi oraz były głównymi siłami dążeń niepodległościowych, budowania odrębności państwowej i tworzenia koncepcji państwa narodowego o określonych granicach⁴¹. Zarzuca się „białym” feministkom i działaczkom organizacji pomocowych brak zrozumienia specyficznych i wieloaspektowych uwarunkowań w innych regionach. Szczególnie poprzez podkreślanie opresji tradycyjnych kultur i systemów patriarchalnych, która – w ich ujęciu – uprzedmiotawiają kobietę w regionach postkolonialnych, „uciskając” jej osobowość i rozwój. Dążenie do „ocalenia” stłamszonej i biernej kobiety na wzór rozwiązań zachodnich, pomija całe spektrum różnorodności jej miejsca i pozycji w kulturach pozaeuropejskich⁴².

Debata publiczna w USA na temat **udziału kobiet w walce zbrojnej** związana była z wydarzeniami z początku lat 90. XX (wojna w Zatoce Perskiej). Oscylowała ona wokół głównych problemów: natury wojny oraz różnic płciowych, w tym kompetencji i biologicznych skłonności. Na jej wpływ miały nie tylko czynniki światopoglądowe takie, jak poglądy reli-

⁴⁰ Szerzej zob.: N. Yuval-Davis, *Gender and Nation*, London 1997; Ch. Bulbeck, *Re-Orienting Western Feminisms: Women's Diversity in a Postcolonial World*, Cambridge, New York 1998; G. Chowdhry, S. Nair (red.), *Power, Postcolonialism and International Relations. Reading Race, Gender and Class*, London 2002; A. Loomba, *Kolonializm/postkolonializm*, przeł. Natalia Bloch, Poznań 2011.

⁴¹ F. Anthias, N. Yuval-Davis, *Introduction*, [w:] N. Yuval-Davis, F. Anthias (red.), *consultanted Jo Campling, Woman – Nation – State*, Basingstoke, London 1989, s. 3.

⁴² Zob. A.M. Tripp, *Challenges in Transnational Feminist Mobilization*, [w:] M.M. Ferree, A.M. Tripp (red.), *Global Feminism: Transnational Women's Activism, Organizing and Human Rights*, New York 2002, s. 296–312. Por. A.M. Różalska, *Feministki postkolonialne...*, s. 144–148; L. Abu-Lughod, *Do Muslim Women...*, s. 785–790.

gijne, ale także przynależność polityczna, postrzeganie bezpieczeństwa narodowego, status społeczny (w tym związki z wojskiem) oraz wykształcenie, znajomość i stosunek do myśli feministycznej. Tworzyły one całą gamę uwarunkowań dominujących założeń, uprzedzeń i stereotypów oraz mitów dotyczących wyobrażeń tego, co męskie i tego co kobiece. Czyli kształtowały to, co „naturalne” tudzież „właściwe” rolom płciowym i zachowaniom⁴³. Obecność kobiet w armii nie wpływa na efektywność na polu walki ani na obniżenie zdolności bojowych. Również ich udział w innych formacjach zmilitaryzowanych nie potwierdził różnic płciowych w kwestiach zapewnienia bezpieczeństwa⁴⁴.

Historia kobiet zaangażowanych w konflikty zbrojne pozwala, zdaniem Lindy Grant DePauw, na wyodrębnienie czterech ról. Pierwsza polega na pełnieniu tradycyjnej funkcji, w której kobieta, będąc jednocześnie ofiarą, zachęca do walki. Druga związana jest z typem odwagi uznanej za „męską”, w której kobieta koncentruje się na przetrwaniu i jej pozycja nie zaprzecza stereotypowemu postrzeganiu płci (kobieta-przywódca, matka, strażniczka ogniska domowego, kobieta pracująca w przemyśle zbrojeniowym). Kobiety pełnią też role pomocnicze i opiekuńcze na polu walki (np. sanitariuszki, kurierki). Ostatnią kategorią jest rola żołnierza, która w szczególnych chwilach historycznych daje przyzwolenie na pełnienie przez kobiety męskich funkcji⁴⁵. Również Jean Bethke Elshtain nie wyklucza pełnienia przez nie ról kształtowanych przez kulturę dotyczących konstrukcji społecznych mężczyzny jako „sprawiedliwego wojownika” (*just warrior*) i kobiety jako „pięknej duszy” (*beautiful soul*)⁴⁶. Założenia te są sprzeczne z koncepcją m.in. Sary Ruddick, opartą na myśleniu macierzyńskim (*maternal thinking*) i opiekuńczości (*caring*). Ruddick wyróżniła np. trzy postawy rozumiane stereotypowo, które można zaobserwować u kobiety w kontekście rozważań o wojnie: matki bolejącej (*mater dolerosa*), wyobcowanej (*outsider*) i rozjemczyni (*peacemaker*), przy jednoczesnym założeniu, że mogą one zachodzić na siebie lub kolidować ze sobą. Pierwsza powiązana jest z wyobrażeniem matki cierpiącej, będącej spoiwem rodziny i mającej potencjał rekonstrukcji struktury społecznej po

⁴³ Zob. L. Code, *What Can She Know? Feminist Theory and the Construction of Knowledge*, Ithaca 1991, s. 196.

⁴⁴ Zob. szerzej: L.J. Peach, *Women at War: The Ethics of Women in Combat*, Bloomington 1993, s. 32–69; R. Woodward R., C. Duncanson (red.), *The Palgrave International Handbook of Gender and Military*, Basingstoke 2017.

⁴⁵ Zob. szerzej: L.G. DePauw, *Battle Cries and Lullabies. Women in War from Prehistory to the Present*, Norman 1998, s. 17–25.

⁴⁶ Zob. szerzej: J.B. Elshtain, *Women and War*, New York 1987.

działaniach zbrojnych. Jest to najsilniej zakorzeniony obraz w stosunku kobiety do wojny. Druga postawa, zakłada wyobcowanie kobiet wobec wojny ze względu na męski charakter wojny, które ma charakter przymusowy lub z wyboru. Wojna postrzegana jest jako forma fanatycznego mizoginizmu, który sprzyja i nagradza zachowania związane z przemocą wobec kobiet. Ostatnia postawa dotyczy kompetencji w zakresie budowania relacji i sposobów rozwiązywania konfliktów pozbawionych przemocy. Wojna w tym ujęciu jest nieodłącznym elementem kultury (*war culture*). Przeciwdziałanie temu zjawisku powinno koncentrować się na 1) wprowadzeniu zmian społecznych, zgodnie z założeniem, że kobiety mają zdolność do pokojowego budowania relacji oraz 2) promowaniu myślenia macierzyńskiego wśród mężczyzn⁴⁷. Cynthia Enloe zarzuca jednak takiemu stanowisku to, że pokojowe nastawienie ogranicza wpływ na zmilitaryzowaną męskość. Ograniczenie się do roli matki może powielać normy społeczne, a tym samym reprodukować role poszczególnych płci w odniesieniu do aspektu wojny. Powątpiewa też w realną zmianę samej istoty wojny i wojska poprzez aktywny udział kobiet-żołnierzy, których odsetek jest niewystarczający dla pokonania seksizmu towarzyszącemu militarystyce⁴⁸.

Feminizm liberalny próbuje dowieść, że równe prawa kobiet i mężczyzn dotyczą również partycypacji kobiet w działaniach militarnych, w tym samym zakresie, co mężczyzn. Wyrażają przy tym nadzieję, że uczestnictwo kobiet w siłach zbrojnych może przyczynić się do przekształcania tych zhierarchizowanych struktur w kierunku demokratycznym i równościowym. Z kolei największymi zwolenniczkami służby wojskowej kobiet są niektóre feministki radykalne. Feminizm radykalny w pewien sposób próbuje uwolnić kobietę od jej cielesności poprzez roztaczanie wizji androgynii (dwupłciowości). Nowe regulacje i trendy dotyczące przede wszystkim zdolności rozrodczej kobiet (aborcja, zapłodnienie in vitro, kontrola urodzeń) oraz obyczajowości (poligamia, wolne związki) umożliwiają kobietom rozkwit we wszystkich dziedzinach życia, również w obszarze militarnym. Cechy męskie i kobiece tracą na znaczeniu. Jednak zauważalne jest, że na dwupłciowości zyskują kobiety, które przyswajają męskie zachowania a nie cechy. Umożliwia im to sprawniejsze funkcjonowanie w świecie opartym na męskich wzorcach, gdyż zachowania

⁴⁷ Zob. S. Ruddick, 'Woman of Peace'. A Feminist Construction, [w:] L.A. Lorentzen, J. Turpin (red.), *The Women and War Reader*, New York 1998, s. 216–223; S. Ruddick, *Maternal Thinking Toward a Politics of Peace*, New York 1989.

⁴⁸ C. Enloe, *Does Khaki Become You? The Militarization of Women's Lives*, Boston 1983, s. 17.

mogą ulegać modyfikacji. Natomiast kopiowanie męskich cech w dalszym ciągu wzbudza dysonans z płcią biologiczną⁴⁹. Służba wojskowa może być wyzwoleniem od patriarchy i wyrazem solidarności samych kobiet w myśl idei „siostrzeństwa”. Kobieta–żołnierz wzmacnia pozycję kobiet. Jednak założenia te stały się tylko iluzją w zderzeniu z rzeczywistością. Ograniczony dostęp do wojskowości przez wieki miał zapewnić *status quo* męskiej dominacji w prawie wszystkich kulturach, nie tylko tych *stricte* patriarchalnych. Współczesne armie w dalszym ciągu powielają stereotypowe role płciowe, blokują awanse kobiet i są niechętne ich czynnemu udziałowi w działaniach militarnych. Iluzje równości i odchodzenia od zhierarchizowanych skostniałych struktur, powielających podstawy systemów patriarchalnych okazały się mrzonką⁵⁰. Wykorzystywana jest natomiast w konfliktach **kwestia seksualności i stereotypów** związanych przede wszystkim z biologicznym postrzeganiem kobiet. Joshua S. Goldstein wskazuje na środki stymulujące zaangażowanie w walkę mężczyzn, wymierzone w przeciwnika, jak i podnoszące morale. Pozytywne stymulacje to prostytutka towarzysząca działaniom okołowojeńskim, wywołanie skrajnego pożądania (a zatem i męskości) u żołnierzy za pomocą wizerunku roznegliżowanych młodych kobiet (tzw. *pin-up girls*), pornografia, utrwalanie fallicznej symboliki broni oraz mit ochrony kobiet przed niebezpieczeństwem. Metody i techniki służące feminizacji wroga to przede wszystkim poniżające zwroty i działania, jak egzekucje męskiej społeczności, kastracja, branie w niewolę oraz gwałty (dokonywane zarówno na kobietach, jak i mężczyznach)⁵¹.

Spotykane w analizie roli i znaczenia kobiet w kontekście przemocy politycznej tzw. męskie spojrzenie (*male gaze*) centralizuje procesy reprezentacji, w których to męski punkt widzenia jest wykorzystywany w pierwszej kolejności. Sam termin został wypracowany w 1973 roku przez Laurę Mulvey i opublikowany na łamach prestiżowego czasopiśma „Screen” w 1975 roku. Odnosi się on przede wszystkim do sposobu prezentacji kobiety przez pryzmat uprzywilejowanego męskiego (i heteroseksualnego) postrzegania w obrębie sztuk wizualnych i literatury⁵². Podejście to wykazuje nierówny podział uprawnień i uprzedmiotowienie

⁴⁹ J. Miluska, *Przekształcenia ról płciowych a szanse kobiet*, [w:] J. Miluska, E. Pakszys, (red.), *Humanistyka i Płeć I: Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, Poznań 1995, s. 28.

⁵⁰ F. D'Amico, *Feminist Perspectives on Women Warriors*, [w:] L.A. Lorentzen, J. Turpin (red.), *The Women and War Reader*, New York 1998, s. 119–125.

⁵¹ J.S. Goldstein, *War and Gender...*, s. 333–371.

⁵² Zob. L. Mulvey, *Visual Pleasure and Narrative Cinema*, „Screen”, vol. 16, Issue 3, 1, październik 1975, s. 6–18.

kobiet, ale działa w obie strony wywierając wpływ – przeważnie różny, lub odwrotny – zarówno na obserwowanego jak i obserwatora⁵³. W tym ujęciu zauważalny jest nacisk na kobiety jako obiekty, które są zmuszone do działań w sferze publicznej przez normy społeczne, religię, rasę i „poczucie beznadziei”. Nie postrzega się kobiet jako istot odpowiedzialnych za siebie i umiejących samodzielnie decydować oraz kreować narrację o sobie. Często jest to związane z tym, że o tych kobietach opowiada mężczyzna, odmawiając im prawa głosu (jego/historia zamiast jej/historia). Akcentowane jest wyobrażenie o krzywdzie i cierpieniu przy jednoczesnym negowaniu przemyślanego wyboru konkretnych działań w sferze politycznej/publicznej⁵⁴. Szczególnie zwolennicy stanowiska feministycznego empiryzmu podkreślają, że ukazywanie historii przez wykluczenie udziału kobiet, jako badaczy i doświadczenia kobiet, jest niepełne. Rekonstrukcja jakichkolwiek wydarzeń historycznych powinna uwzględniać problematykę kobiecą. Nie należy traktować historii kobiet i mężczyzn jako rozłącznych. Dopełniają się one nawzajem⁵⁵. Badanie pozycji, ról, relacji kobiet w wydarzeniach kształtujących przestrzeń polityczną przyczynia się do rozwoju różnych dyscyplin naukowych, nie tylko nauk o polityce czy bezpieczeństwie.

Konkluzje

W obrębie zróżnicowanych postaw feministycznych można wyróżnić pewne wspólne elementy dotyczące studiów nad bezpieczeństwem. W pierwszej kolejności podejście feministyczne wykorzystuje, jako metodę badawczą, analizę krytyczną przyjętych paradygmatów, teorii, koncepcji oraz języka. Głównym celem tego zabiegu jest wykazanie braku obiektywizmu dotychczasowych, naukowych rozważań oraz pewnego rodzaju „męskiego skrzywienia”. Feministyczne ujęcie zakłada przy tym, że wykorzystanie zmiennej *gender* (płci kulturowej) i doświadczenia

⁵³ Por. J.L. Stump, P. Dixit, *Critical Terrorism Studies: An introduction to research methods*, London, New York 2013, s. 58.

⁵⁴ Zob. szerzej: A.T.R. Wibben, *Feminist Security Studies: A Narrative Approach*, London, New York 2011; L.J. Shepherd, *Feminist Security Studies*, [w:] R.A. Denemark (red.), *The International Studies Encyclopedia*, Oxford: Blackwell Publishing 2010; J.A. Tickner, *You just Don't Understand: Troubled Engagements between Feminists and IR Theorists*, „International Studies Quarterly”, vol. 41, nr 4, grudzień 1997, s. 611–632.

⁵⁵ Zob. A. Kusiak, *O historii kobiet*, [w:] E. Pakszys, D. Sobczyńska (red.), *Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*, Poznań 1997, s. 197–218.

kobiet do analizy życia politycznego oraz problematyki z zakresu bezpieczeństwa, umożliwia pełniejsze badanie przestrzeni publicznej i interakcji w niej zachodzących. Tradycyjne teorie nauk o polityce marginalizują znaczenie kobiet, a także roli płci kulturowej (*gender*) jako kategorii życia społecznego oraz politycznego, chociażby stosując uproszczenie w postaci jednostka–obywatel–mężczyzna. Owa generalizacja dotyczy również kształtujących się w Polsce nauk o bezpieczeństwie. Dominujące myślenie stereotypowe, powielanie patriarchalnych konstrukcji i utrwalona maskulinizacja militarizmu nie sprzyjają stosowaniu perspektywy feministycznej. Wpływ na to ma utrwalanie hegemonii mężczyzn w środowisku badaczy i gorliwych cenzorów, mających moc interpretacji oraz kształtowania rzeczywistości. Elżbieta Pakszys nazwa ten model zdobywania i konstytuowania wiedzy poprzez wykluczenie i dyskryminację płci żeńskiej „patriarchalnym wizerunkiem poznania”⁵⁶. Podstawową misją feminizmu jest budzenie świadomości, a tym samym dążenie do uwzględnienia miejsca i pozycji kobiet, nie w kontraście do mężczyzn, lecz na równorzędnym stanowisku w odniesieniu zarówno do teorii naukowych, jak i praktyki życia społecznego. Marginalizowana jest przy tym rola badań ilościowych, postrzeganych jako patriarchalne narzędzie zamykające naukę w ramach męskiej wizji.

Kategoria *gender* jest istotna w badaniu całokształtu problematyki bezpieczeństwa, w tym uwarunkowań i procesów, które kształtują genezę, strukturę i funkcjonowanie poszczególnych systemów bezpieczeństwa. Teoria feminizmu może być wykorzystana także do analizy zjawisk związanych z bezpieczeństwem, w tym konfliktów zbrojnych i zagrożeń pozamilitarnych. Ujęcie feministyczne może poszerzyć zakres analizy motywów podejmowania określonych działań przez kobiety, a tym samym pozwala wykazać specyfikę zachowań powiązanych z bezpieczeństwem. Należy podkreślić, że „włączanie kobiet”, ich perspektywy i doświadczenia, nie oznacza marginalizacji mężczyzn. Dodawanie perspektywy kobiet jest zabiegiem uzupełniającym i może być uzasadnione przede wszystkim tym, że w tradycyjnych badaniach naukowych ich rola i znaczenie były pomijane. W dalszym ciągu jednak, ideał obiektywizmu nauki może być niedościgniony ze względu na fakt, iż płeć kulturowa może warunkować perspektywę poznawczą badacza/badaczki.

⁵⁶ E. Pakszys, *Płeć a rozwój nauki. Problemy epistemologii feministycznej*, [w:] J. Miluska, E. Pakszys (red.), *Humanistyka i Płeć I: Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, Poznań 1995, s. 86.

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia problem analizy bezpieczeństwa przez pryzmat niehomogenicznej teorii feministycznej. Analiza obejmuje podstawowe dylematy i wyzwania, na które zwraca uwagę feminizm w naukach o polityce i naukach o bezpieczeństwie. Zostały omówione niektóre zagadnienia badań feministycznych, które mogą być wykorzystane w analizie problemów z zakresu bezpieczeństwa, w tym studiów nad przemocą polityczną. Główną tezą artykułu jest twierdzenie, że w studiach nad bezpieczeństwem utrwalana jest podrzędna rola kobiet, a tym samym dominuje tzw. męskie spojrzenie (Laura Malvey, 1975).

Aleksandra Gasztold

FEMINIST PERSPECTIVE ON SECURITY STUDIES

The article presents the problem of security analysis through the lenses of a non-homogeneous feminist theory. The analysis covers the basic dilemmas and challenges in political science and security studies, which are highlighted by feminism. Some issues of the feminist research have been discussed, which can be used in the analysis of security issues, including the studies on political violence. The main thesis of the article supports the assertion that security studies reiterate a woman's subordinate role thereby championing the male gaze, to use Laura Mulvey's term (1975).

KEY WORDS: *feminism, feminist theory, political science, security, security studies*

Bibliografia

- L. Abu-Lughod, *Do Muslim Women Really Need Saving? Anthropological Reflections on Cultural Relativism and Its Others*, „American Anthropologist”, vol. 104, nr 3, wrzesień 2002.
- J. Addams, E.G. Balch, A. Hamilton, *Women and the Hague: The International Congress of Women and Its Results*, New York 1916.
- J. Archer, *Sex Differences in Aggression in Real-World Settings: A Meta-Analytic Review*, „Review of General Psychology” 2004, vol. 8, nr 4.
- K.D. Askin, *Sexual Violence in Decisions and Indictments of the Yugoslav and Rwandan Tribunals: Current Status*, „The American Journal of International Law” 1999, vol. 93, nr 1.
- A. Bandura, *Aggression: A Social Learning Analysis*, New Jersey 1973.
- R.A. Baron, D.R. Richardson (red.), *Human Aggression*, wyd. 2., New York 1994.
- B.A. Bettencourt, N. Miller, *Gender Differences in Aggression as a Function of Provocation. A Meta-Analysis*, „Psychological Bulletin” 1996, vol. 119, nr 3.
- R. Bleier, *Science and Gender: A critique of Biology and its Theories on Women*, New York 1984.

- S. Brownmiller, *Against our Will, Men, Women and Rape*, New York 1975.
- S. Brownmiller, *We wnętrznym wróg*, [w:] T. Hołówka (red.), *Nikt nie rodzi się kobietą*, Warszawa 1982.
- Ch. Bulbeck, *Re-Orienting Western Feminisms: Women's Diversity in a Postcolonial World*, Cambridge, New York 1998.
- S. Chant, *The "Feminization of poverty" and the "Feminization" of Anti-Poverty Programmes: Room for Revision*, „Journal of Development Studies” 2008, vol. 44, Issue 2.
- G. Chowdhry, S. Nair (red.), *Power, Postcolonialism and International Relations. Reading Race, Gender and Class*, London 2002.
- L. Code, *What Can She Know? Feminist Theory and the Construction of Knowledge*, Ithaca 1991.
- J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Warszawa 2012.
- J.M. Dabbs, R. Morris, *Testosterone, Social Class and Antisocial Behaviour in a Sample of 4,462 Men*, „Psychological Science”, vol. 1, nr 3, maj 1990.
- L.G. DePauw, *Battle Cries and Lullabies. Women in War from Prehistory to the Present*, Norman 1998.
- A.H. Eagly, V.J. Steffen, *Gender and Aggressive Behavior: A Meta-Analytic Review of the Social Psychological Literature*, „Psychological Bulletin” 1986, vol. 100, nr 3.
- J.B. Elshtain, *Women and War*, New York 1987.
- C. Enloe, *Does Khaki Become You? The Militarization of Women's Lives*, Boston 1983.
- R.A. Falk, S.S. Kim, S.H. Mendlovitz, D. Macnemar, *The United Nations and Just World Order*, Boulder 1991.
- A. Frodi, J. Macaulay, P.R. Thome, *Are Women Always Less Aggressive than Men? A Review of the Experimental Literature*, „Psychological Bulletin” 1977, vol. 84, nr 4.
- A. Gasztold, *A Feminist Approach to Security Studies*, „Przegląd Politologiczny” 2017, nr 3.
- J.S. Goldstein, *War and Gender. How Gender Shapes the War System and Vice Versa*, Cambridge 2001.
- R.M. Hayden, *Rape and Rape Avoidance in Ethno-National Conflicts: Sexual Violence in Liminalized States*, „American Anthropologist” 2000, vol. 102, nr 1.
- M. Humm, *Słownik teorii feminizmu*, Warszawa 1993.
- A. Kusiak, *O historii kobiet*, [w:] E. Pakszys, D. Sobczyńska (red.), *Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*, Poznań 1997.
- A. Mazur, A. Booth, *Testosterone and Dominance in Men*, „Behavioral and Brain Sciences” vol. 21, nr 3, czerwiec 1998.
- M. Mead, *Male and Female: A Study of the Sexes in a Changing World*, New York 1949.
- K. Millett, *Theory of Sexual Politics*, [w:] A.E. Cudd., R.O. Andereasen (red.), *Feminist Theory: A Philosophical Anthology*, Malden 2005.
- J. Miluska, *Przekształcenia ról płciowych a szanse kobiet*, [w:] J. Miluska, E. Pakszys, (red.), *Humanistyka i Płeć I: Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, Poznań 1995.
- J. Mitchell, *Psychoanalysis and Feminism*, Harmondsworth 1974.
- V.M. Moghadam, *Peace-building and Reconstruction with Women: Reflections on Afghanistan, Iraq, and Palastine*, „Development”, vol. 48, Issue 3, wrzesień 2005.
- L. Mulvey, *Visual Pleasure and Narrative Cinema*, „Screen”, vol. 16, Issue 3, 1. październik 1975.
- E. Pakszys, *Płeć a rozwój nauki. Problemy epistemologii feministycznej*, [w:] J. Miluska, E. Pakszys (red.), *Humanistyka i Płeć I: Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, Poznań 1995.
- L.J. Peach, *Women at War: The Ethics of Women in Combat*, Bloomington 1993.
- C. Pedwell, *Feminism, Culture and Embodied Practice. The Rhetorics of Comparison*, New York, London 2010.

- A.M. Różalska, *Feministki postkolonialne wobec wojny z terroryzmem po 11 września 2001 roku*, [w:] I. Desperak, I. Kuźma (red.), *Kobiety niepokorne: reformatorki – buntowniczkiczki – rewolucjonistki*, Łódź 2016.
- S. Ruddick, *Maternal Thinking Toward a Politics of Peace*, New York 1989.
- S. Ruddick, 'Woman of Peace'. A Feminist Construction, [w:] L.A. Lorentzen, J. Turpin (red.), *The Women and War Reader*, New York 1998.
- R. Seifert, *War and Rape: A Preliminary Analysis*, [w:] A. Stiglmayer (red.), *Mass Rape: The War Against Women in Bosnia-Herzegovina*, Lincoln 1994.
- L.J. Shepherd, *Feminist Security Studies*, [w:] R.A. Denmark (red.), *The International Studies Encyclopedia*, Oxford: Blackwell Publishing 2010.
- I. Skjeltbæk, *Victim and Survivor: Narrated Social Identities of Women Who Experienced Rape During the War in Bosnia-Herzegovina*, „Feminism & Psychology” 2006, vol. 16 (4).
- J. Stiehm, *Women and Men's War*, Oxford, New York 1983.
- J.L. Stump, P. Dixit, *Critical Terrorism Studies: An introduction to research methods*, London, New York 2013.
- J.A. Tickner, *Re-visioning Security*, [w:] K. Booth, S. Smith (red.), *International Relations Theory Today*, Cambridge 1997.
- J.A. Tickner, *You just Don't Understand: Troubled Engagements between Feminists and IR Theorists*, „International Studies Quarterly”, vol. 41, nr 4, grudzień 1997.
- J.A. Tickner, L. Sjoberg, *Feminism*, [w:] T. Dunne, M. Kurki, S. Smith (red.), *International Relations Theories. Discipline and Diversity*, New York 2007.
- L. Tiger, *Men in Groups*, London 1969.
- A.M. Tripp, *Challenges in Transnational Feminist Mobilization*, [w:] M.M. Ferree, A.M. Tripp (red.), *Global Feminism: Transnational Women's Activism, Organizing and Human Rights*, New York 2002.
- A.T.R. Wibben, *Feminist Security Studies: A Narrative Approach*, London, New York 2011.
- R. Woodward, C. Duncanson (red.), *The Palgrave International Handbook of Gender and Military*, Basingstoke 2017.
- A. Zięba, *Płeć terroryzmu – wprowadzenie do zagadnienia*, *Kwartalnik Naukowy OAP UW „e-Politikon”* 2016, nr 20.